

Sygn. akt I C 398/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Florek

Protokolant: Monika Turkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości położonej przy ulicy (...) o numerach 1, 3 i 5 oraz na (...) o numerach 47, 48, 49 i 50 w D.**

przeciwko **E. L.**

o zapłatę kwoty 3 097,83 zł

I. zasądza od pozwanej E. L. na rzecz strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości położonej przy ulicy (...) o numerach 1, 3 i 5 oraz na (...) o numerach 47, 48, 49 i 50 w D. kwotę 3 097,83 zł (trzy tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia 28 lipca 2015 roku;

II. świadczenie pieniężne zasądzone w punkcie I wyroku rozkłada na dwanaście miesięcznych rat, pierwsza rata w wysokości 258,18 zł, a pozostałe w wysokości po 258,15 zł, płatnych do dziesiątego dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku, z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

III. nie obciąża pozwanej E. L. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu;

IV. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie na rzecz radcy prawnego M. P. z Kancelarii Radcy Prawnego w B. kwotę 738 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej E. L. z urzędu.

Sygn. akt I C 398/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości położonej przy ulicy (...) o numerach 1, 3 i 5 oraz na (...) o numerach 47, 48, 49 i 50 w D. wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej E. L. kwoty 3 097,83 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie żądania pozwu wskazała, że pozwana jest właścicielką lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku numer (...) na (...) w D. i w związku z tym powinna uiszczać opłaty miesięczne związane z utrzymaniem jej lokalu oraz ponoszeniem kosztów zarządu, w tym także opłaty za zużycie energii cieplnej. Podała, że pozwana nabyła wskazany lokal w dniu 16 stycznia 2014 roku, jednakże zamieszkiwała w nim już od dnia 11 listopada 2013 roku i od tego momentu faktycznie zużywała energię cieplną. Wskazała, że w dniu 25 marca 2014 roku poprzednia właścicielka

tego mieszkania B. K. wystąpiła o to, aby przy rozliczeniu energii ciepłej za sezon 2013/2014 uwzględniona została wyłącznie pozwana, na co wyraził ona pisemnie zgodę. Oświadczyła, że z tytułu rozliczenia energii ciepłej za sezon 2013/2014 pozwana jest obowiązana do zapłaty kwoty 3 097,83, której to należności do tej pory nie uregulowała.

W dniu 24 lutego 2015 roku w postępowaniu upominawczym został wydany nakaz zapłaty, w którym w całości uwzględniono żądanie pozwu.

W ustawowym terminie pozwana wniosła sprzeciw od tegoż nakazu zapłaty, w którym wystąpiła o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko zarzuciła, że nabyła sporny lokal mieszkalny dopiero w dniu 16 stycznia 2014 roku i w związku z tym roszczenie w części powinno być skierowane do poprzedniej właścicielki B. K.. Podniosła następnie, że rachunek za energię ciepłą został zawyżony, gdyż przyjęta przez stronę powodową metoda podziału kosztów nie pozwala na określenie rzeczywistych kosztów zużycia energii ciepłej zwłaszcza, iż używane podzielniki nie są urządzeniami pomiarowymi podlegającymi legalizacji. Przyznała, że zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu od dnia 11 listopada 2013 roku na podstawie umowy najmu i opłacała czynsz najmu, który obejmował także opłatę za energię ciepłą. Zarzuciła, że nie składała oświadczenia z dnia 25 marca 2014 roku, albowiem B. K. podsunęła jej do podpisu czystą kartkę i wykorzystała ją do sporządzenia tego oświadczenia. Podała, że ustalenia ustne były zupełnie inne i B. K. miała pokryć koszty zużycia energii ciepłej za okres, gdy była właścicielką spornego lokalu. Wskazała, że z ostrożności złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych tego oświadczenia jako złożonego pod wpływem błędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2013 roku B. C. wystawiła na sprzedaż lokal mieszkalny numer (...) położony w budynku numer (...) na (...) w D.. W związku z tym w październiku 2013 roku zgłosiła się do niej pozwana E. L. i wyraziła chęć jego zakupu. B. C. nie mogła jednak sprzedać tego mieszkania przed zakończeniem 2013 roku. Pozwana znajdowała się wówczas w trudnej sytuacji mieszkaniowej i dlatego ustaliły, że zamieszka ona w tym lokalu jeszcze przed jego zakupem.

Dowód: zeznania świadka B. C. - k. 73.

Nastąpiło to w dniu 11 listopada 2013 roku.

Dowód: odpis pisma B. K. do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 06 marca 2014 roku - k. 70, zeznania świadka B. C. - k. 73,

częściowe przesłuchanie pozwanej E. L. - k. 73-74.

B. C. ustaliła z pozwaną, że będzie ona zwracać jej opłaty za to mieszkanie w kwocie 130 zł miesięcznie, które obejmowały także zaliczki na poczet kosztów ogrzewania.

Dowód: zeznania świadka B. C. - k. 73,

częściowe przesłuchanie pozwanej E. L. - k. 73-74.

Pozwana w tym lokalu utrzymywała stale wysoką temperaturę.

Dowód: zeznania świadka B. C. - k. 73.

W dniu 16 stycznia 2014 roku, pozwana nabyła od B. C. opisany powyżej lokal mieszkalny.

Dowód: odpis umowy sprzedaży z dnia 16 stycznia 2014 roku - k. 20-21,

częściowe przesłuchanie pozwanej E. L. - k. 73-74.

W dniu 06 marca 2014 roku, B. C. i pozwana ustaliły, że rozliczenie opłat za ogrzewanie za sezon 2013-2014 będzie w całości dotyczyło pozwanej, której B. C. przekazała jednocześnie wpłacone przez siebie zaliczki z tego tytułu za okres od lipca 2013 roku do stycznia 2014 roku.

Dowód: odpis pisma B. K. do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 06 marca 2014 roku - k. 70, zeznania świadka B. C. - k. 73.

B. C. zawiadomiła o tym stronę powodową Wspólnotę Mieszkaniową nieruchomości położonej przy ulicy (...) o numerach 1, 3 i 5 oraz na (...) o numerach 47, 48, 49 i 50 w D..

Dowód: odpis oświadczenia pozwanej E. L. z dnia 25 marca 2014 roku - k. 15,

odpis pisma B. K. do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 25 marca 2014 roku - k. 16, zeznania świadka B. C. - k. 73.

Po rozliczeniu sezonu grzewczego 2013-2014, do zapłaty na sporny lokal przypadła należność w kwocie 3 097,83 zł.

Dowód: odpis pisma (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 19 grudnia 2014 roku - k. 9,

odpis pisma (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. do pozwanej z dnia 11 grudnia 2014 roku - k. 11,

odpis wezwania do zapłaty z dnia 25 listopada 2014 roku - k. 14,

odpis rozliczenia indywidualnego centralnego ogrzewania za sezon grzewczy 2013/2014 - k. 17-19.

W dniu 16 stycznia 2015 roku, pozwana złożyła stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych jej oświadczenia z dnia 25 marca 2014 roku złożonego pod wpływem błędu.

Dowód: odpis pisma pozwanej do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 12 stycznia 2015 roku - k. 49.

Takiego oświadczenia nie złożyła jednak B. C..

Dowód: zeznania świadka B. C. - k. 73.

Pozwana utrzymuje się obecnie z renty w kwocie około 1 300 zł miesięcznie.

Dowód: częściowe przesłuchanie pozwanej E. L. - k. 73-74.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo jest zasadne i tym samym zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie jest bezsporne, że właścicielką przedmiotowego lokalu mieszkalnego do dnia 16 stycznia 2014 roku była B. C., a następnie prawo własności tego lokalu nabyła pozwana E. L.. Oznacza to, że do dnia 16 stycznia 2014 roku koszty związane z tym lokalem, w tym także opłaty za zużytą energię cieplną, obciążały B. C., natomiast po tej dacie obowiązek ich ponoszenia spoczywał na pozwanej. Przedmiotem sporu była natomiast kwestia, czy pozwana przyjęła na siebie obowiązek rozliczenia energii cieplnej za cały sezon grzewczy 2013-2014, a tym samym przejęła także dług ciężący z tego tytułu na B. C. za okres do dnia 16 stycznia 2014 roku.

Zgodnie z przepisem art. 519 § 1 k.c., osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony (przejęcie długu). Przepisy paragrafu 2 punktu 2 tegoż artykułu stanowią z kolei, że przejęcie długu może nastąpić przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela, przy czym oświadczenie wierzyciela może

być złożone którejkolwiek ze stron. Wedle natomiast przepisów art. 522 k.c., umowa o przejęcie długu powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie, przy czym to samo dotyczy zgody wierzyciela na przejęcie długu. Istotą kodeksowej konstrukcji umowy przejęcia długu są więc następujące przesłanki: nabycie długu przez przejemcę jako jego własnej powinności, zwolnienie dotychczasowego dłużnika i zachowanie tożsamości przejmowanego zobowiązania. Rzeczywiście zatem osoba trzecia, przejmująca dług, staje się zobowiązana za dług dotychczasowego dłużnika. Na skutek przejęcia długu zostaje on zwolniony od obowiązku świadczenia wobec wierzyciela, a przejmujący dług, tak zwany przejemca, staje się dłużnikiem. Przejęcie długu zatem nie narusza treści istniejącego dotychczas stosunku zobowiązaniowego, a jedynie powoduje zmianę osoby dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 roku, V CKN 1113/00, LEX nr 56056). Do przejęcia długu w drodze umowy między dłużnikiem a osobą trzecią dochodzi przy tym na podstawie samej umowy (solo consensu), jednakże skuteczność tej umowy wymaga zgody wierzyciela na jej zawarcie. Brak zgody wierzyciela nie prowadzi do nieważności umowy, lecz powoduje, że czynność przejęcia długu jest czynnością kulejącą o zawieszoną bezskuteczność, która nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku. Zgoda wierzyciela może być wyrażona zarówno przed zawarciem umowy o przejęcie długu, jak i po jej zawarciu (art. 63 § 1 k.c.). Zgoda w postaci potwierdzenia ma moc wsteczną od chwili zawarcia umowy o przejęcie długu. Odmowa wyrażenia zgody przez wierzyciela powoduje bezskuteczność umowy przejęcia długu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 roku, III CK 90/05, LEX nr 187036). Przyjmuje się przy tym powszechnie w orzecznictwie, że wytoczenie powództwa przez wierzyciela przeciwko przejmującemu dług o spełnieniu świadczenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na przejęcie długu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2005 roku, IV CK 305/05, LEX nr 394005; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 listopada 1994 roku, ACr 832/94, LEX nr 1681490).

W rozpoznawanej sprawie, zdanie składu orzekającego, w dniu 06 marca 2014 roku pozwana jako osoba trzecia i B. C. jako dotychczasowy dłużnik zawarły w formie pisemnej umowę o przejęciu rozliczenia energii cieplnej za sezon 2013-2014 w całości przez pozwaną, która w istocie sprowadzała się do przejęcia przez pozwaną długu ciążyący z tego tytułu na B. C. za okres do dnia 16 stycznia 2014 roku. O takiej woli stron tej umowy świadczy wyraźnie treść pisma B. K. do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 06 marca 2014 roku (k. 70 akt), w którym zamieszczono opisaną powyżej umowę i które zostało podpisane zarówno przez B. C., jak i pozwaną. Nie ma więc wątpliwości, że strony tej umowy w ten sposób zachowały wymóg zawarcia umowy o przejęciu długu w formie pisemnej (art. 78 § 1 zd. 1 k.c.). Również świadek B. C. w trakcie składanych zeznań potwierdziła, że taka była wola stron tej umowy. Warto przy tym podkreślić, że wskazane dowody, a w szczególności dowód z zeznań świadka B. C., Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Przedstawiona bowiem przez tegoż świadka wersja wydarzeń jest w pełni logiczna i poparta innymi dowodami. Nie uszło przy tym uwadze Sądu, że świadek ten zeznawała pewnie i stanowczo, co tym bardziej podnosi jej wiarygodność. Z drugiej strony pozwana zeznawała bardzo nerwowo i niespójnie. Nie potrafiła przy tym w żaden sposób logicznie wyjaśnić, czy jej podpisy na dokumentach zebranych w sprawie, a w szczególności podpis złożony na opisanym powyżej piśmie, zostały sfalszowane, czy podstępnie od niej pobrane. Warto zresztą zauważyć, że nawet w trakcie zeznań zmieniała w tym przedmiocie swoje stanowisko. Tymczasem pobieżne porównanie jej podpisów na piśmie B. K. do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. z dnia 06 marca 2014 roku (k. 70 akt) i jej oświadczeniu z dnia 25 marca 2014 roku (k. 15 akt) z podpisami na jej oświadczeniu majątkowym (k. 54 akt) lub sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 48 akt) prowadzi do wniosku, że nakreśliła je ta sama osoba czyli pozwana. Należy przy tym podkreślić, że Sąd był uprawniony dokonać samodzielnie takiej oceny, albowiem zgodnie z przepisem art. 254 § 1 zd. 1 k.p.c., badania prawdziwości pisma dokonuje się z udziałem lub bez udziału biegłych, zwłaszcza przez porównanie pisma na zakwestionowanym dokumencie z pismem tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. Trudno natomiast przyjąć za logiczne, aby świadek B. C. podłożyła pozwanej do podpisu czystą kartkę lub jakiś inny dokument w celu ich wykorzystania do sporządzenia umowy o przejęciu długu. Po pierwsze, uzyskana przez nią korzyść nie była na tyle wielka, aby podejmować taką próbę wyłudzenia, w szczególności, jeżeli weźmie się pod uwagę, że w ramach tej umowy przekazała uiszczone przez siebie zaliczki z tego tytułu na pozwaną. Po drugie, wątpliwe jest, aby pozwana była tak nieporadna, żeby zgodziła się podpisywać czyste kartki lub dokumenty, których nie przeczytała i przekazywać je do dyspozycji poprzedniej właścicielce lokalu. Tym

bardziej nie można w to uwierzyć, gdy weźmie się pod uwagę, że przed zakupem spornego lokalu potrafiła sprawdzić jego stan prawny i stan zadłużenia.

Nie ma także wątpliwości, że strona powodowa wyraziła zgodę na opisane powyżej przejęcie długu, gdyż świadczy o tym wytoczenia przeciwko pozwanej powództwa w tej sprawie.

W tych okolicznościach należało przyjąć, że doszło w tym przypadku do skutecznego przejęcia przez pozwaną długu B. C. z tytułu opłat za energię ciepłą za okres do dnia 16 stycznia 2014 roku, a w konsekwencji do przyjęcia przez nią odpowiedzialności za zużycie energii cieplnej za cały sezon 2013-2014.

Na marginesie należy zauważyć, że pozwana nie uchyliła się od skutków oświadczenia o przejęciu tego długu. W dniu 16 stycznia 2015 roku, pozwana złożyła bowiem stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych jej oświadczenia z dnia 25 marca 2014 roku złożonego pod wpływem błędu. Zgodnie jednak z przepisem art. 88 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Oznacza to, iż takie oświadczenie powinna złożyć B. C., czego nie uczyniła.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że po rozliczeniu energii cieplnej za sezon 2013-2014 do zapłaty w przypadku lokalu pozwanej pozostał jeszcze dochodzona kwota 3 097,83 zł i taką też kwotę należało od niej zasądzić. Nie znalazły bowiem potwierdzenia w materiale dowodowym zarzuty pozwanej co do sposobu wyliczenia tego zadłużenia. Stosowanie podzielników do ustalania opłat za energię ciepłą jest powszechnie przyjęte od wielu lat i są to urządzenia, które pozwalają na wiarygodne ustalenia wysokości zużytej energii. Pozwana natomiast nie wykazała, aby w jej akurat przypadku opisane urządzenia działały nieprawidłowo, a znaczna wysokość opłaty z tego tytułu wynika ze zbyt dużego zużycia energii cieplnej przez pozwaną, na co wskazywała świadek B. C..

Wedle przepisu art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia – wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Cytowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzonego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową i rodzinną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Przyjmuje się, że np. za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 2015 roku, II CSK 409/14, LEX nr 1677131; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 1080/12, LEX nr 1313300). Rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 2015 roku, II CSK 409/14, LEX nr 1677131). Ochrona jaką zapewnia pozwanemu przepis art. 320 k.p.c. nie może być bowiem stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 grudnia 2014 roku, V ACa 235/14, LEX nr 1649238; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 04 września 2014 roku, I ACa 290/14, LEX nr 1506254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 kwietnia 2014 roku, V ACa 120/14, LEX nr 1506682; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2014 roku, I ACa 1578/13, LEX nr 1455662).

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że pozwana utrzymuje się z renty w kwocie około 1 300 zł, z czego, jak wynika z jej oświadczenia majątkowego (k. 53 akt), ponad połowę wydaje na bieżące opłaty i leczenie. Biorąc pod uwagę, że część pozostałej do jej dyspozycji kwoty musi przeznaczyć na ubrania i żywność, należało przyjąć, iż co miesiąc może dysponować na inne wydatki kwotą 300 zł. W takiej sytuacji majątkowej pozwana nie jest w stanie jednorazowo spłacić

całego zadłużenia objętego niniejszym postępowaniem i w ocenie Sądu uzasadnia to rozłożenie jej tegoż świadczenia na raty. Sąd przyjął przy tym, że odpowiednie będą raty w wysokości około 258 zł miesięcznie, gdyż odpowiadają możliwością finansowym pozwanej, a jednocześnie zapewniają w miarę szybkie spłacenie całego zadłużenia. Z tego względu Sąd zasądzone świadczenie pieniężne rozłożył na dwanaście miesięcznych rat, pierwsza rata w wysokości 258,18 zł, a pozostałe w wysokości po 258,15 zł, płatnych do dziesiątego dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Rozkładając z mocy przepisu art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenia pieniężne na raty, sąd nie może odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie, jednakże rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 roku, III CZP 126/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 147; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 61). Z tych względów Sąd przyznał odsetki jedynie za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia wyrokowania oraz w przypadku opóźnienia w płatności poszczególnych rat.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punktach I i II sentencji.

W niniejszej sprawie żądanie strony powodowej zostało w całości uwzględnione co oznacza, iż zgodnie z przepisem art. 98 § 1 k.p.c. pozwana jest zobowiązana do zwrotu stronie powodowej poniesionych przez nią kosztów procesu.

Wedle przepisów art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle wskazanych przepisów do kosztów procesu poniesionych przez stronę powodową należało zaliczyć: opłatę od pozwu w kwocie 155 zł (k. 5 akt), opłatę skarbową od odpisu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 6 akt) i wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 600 zł, co daje łącznie kwotę 772 zł.

Przepis art. 102 k.p.c. stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przyjmuje się przy tym powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 roku, II CZ 95/12, LEX nr 1232771; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 roku, I UZ 86/12, LEX nr 1228427; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 sierpnia 2012 roku, V CZ 26/12, LEX nr 1231638; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 roku, I CZ 34/12, LEX nr 1232459).

W rozpoznawanej sprawie nie uszło uwadze Sądu, że pozwana znajduje się w bardzo trudnej sytuacji majątkowej, co w efekcie przemawiało za rozłożeniem należnego stronie powodowej świadczenia na raty. W tych okolicznościach obciążenie jej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu dodatkowo pogarszałoby jej sytuację materialną i czyniło mało realnym wykonanie zasądzonego świadczenia. Należy także zauważyć, że pozwana była subiektywnie przekonana o słuszności swojego stanowiska w tej sprawie, a przy tym cały spór był efektem braku doświadczenia pozwanej w zakresie przyjętego w powodowej Wspólnocie Mieszkaniowej sposobu rozliczania kosztów ogrzewania i jej niefrasobliwego podejścia do oszczędzania energii cieplnej.

W ocenie Sądu, opisane okoliczności prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w punkcie III wyroku.

W rozpoznawanej sprawie pozwana korzystała z pomocy prawnej radcy prawnego M. P. udzielonej jej z urzędu. Zgodnie z przepisem art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 roku o radcach prawnych (tekst jednolity - Dz.U. z 2015 roku, poz. 507 z późn. zm.), koszty pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu ponosi Skarb Państwa. Obowiązek pokrycia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie jest obowiązkiem mieszczącym się w formule obowiązku zwrotu kosztów procesu między stronami, lecz ma charakter publicznoprawny i subsydiarny, gdyż powstaje dopiero wówczas, gdy egzekucja kosztów zasądzonych od przeciwnika procesowego strony korzystającej z pomocy prawnej udzielonej z urzędu okazała się bezskuteczna albo gdy kosztami postępowania została obciążona strona korzystająca z pomocy prawnej z urzędu, czy też jeżeli koszty procesu zostały stosunkowo rozdzielone, a opłaty z tytułu udzielonej pomocy prawnej nie zostały zapłacone w całości lub w części. Skarb Państwa nie będzie więc nimi obciążony jedynie w sprawie, w której kosztami procesu obciążony został przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 października 2013 roku, I ACa 23/13, LEX nr 1386079). Taka natomiast sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, albowiem strona powodowa nie została w niej obciążana kosztami procesu.

W tym wypadku wynagrodzenie należne pełnomocnikowi z urzędu pozwanej wyniosło 600 zł (§ 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity Dz.U. z 2013 roku, poz. 490), przy czym należało podwyższyć je o podatek VAT (§ 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity Dz.U. z 2013 roku, poz. 490), co daje łącznie kwotę 738 zł.

Mając powyższe na względzie, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec jak w punkcie IV sentencji.